

Autoreferat

1. Imię i nazwisko. **Monika Zalewska**

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.

Stopień doktora nadany przez Wydział Prawa i Administracji UŁ w roku 2012; tytuł rozprawy doktorskiej: „Problem zarachowania w poszczególnych stadiach rozwoju teorii prawa Hansa Kelsena”

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych.

2007-2012 r. zatrudnienie na stanowisku asystenta na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

Od 2012 r. zatrudnienie na stanowisku adiunkta na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.

Wprowadzenie:

Centralnym obszarem mojej działalności naukowej pozostaje teoria prawa Hansa Kelsena – jednego z najważniejszych i zarazem najbardziej dyskutowanych teoretyków prawa XX wieku. Moje zainteresowanie jego myślą nie ogranicza się do historycznej rekonstrukcji założeń „Czystej teorii prawa”, lecz koncentruje się na ich reinterpretacji w świetle współczesnych debat filozoficznych, językowych i metodologicznych. Celem moich badań było i pozostaje pytanie, w jakim stopniu teoria Kelsena – często uważana za zamkniętą i anachroniczną – może być dziś rozwijana w duchu dynamicznym: jako żywa, otwarta koncepcja, która nadal posiada potencjał wyjaśniający.

Podejmując ten temat, zależało mi zarówno na zrozumieniu źródeł siły tej teorii – jej eleganckiej spójności logicznej i klarownej metodologii – jak i na ukazaniu, w jaki sposób może ona odpowiadać na współczesne wyzwania prawnicze, takie jak zmiana paradygmatu poznawczego, odejście od modelu sylogistycznego, czy rosnąca rola heurystyki w myśleniu prawniczym. To właśnie z tych powodów teoria Kelsena pozostaje dla mnie nie tylko przedmiotem badań, lecz także punktem odniesienia dla refleksji nad naturą prawa jako takiego.

Jednak zanurzając się coraz głębiej w filozofię i myślenie abstrakcyjne, coraz wyraźniej odczuwałam potrzebę, by zrównoważyć ten wymiar badaniami o bardziej praktycznym charakterze — osadzonymi w realnych problemach, które dotyczą nas wszystkich. Na pewnym etapie mojej ścieżki naukowej świadomie wybrałam tematykę ochrony zasobów wodnych jako tę, która stanowi przeciwwagę dla rozwijania abstrakcyjnego aparatu pojęciowego.

Choć na pierwszy rzut oka obie te domeny — filozofia prawa i prawo środowiskowe — mogą wydawać się od siebie odległe, jestem przekonana, że abstrakcyjne myślenie wspiera mój rozwój również w wymiarze praktycznym, pozwalając mi dostrzegać struktury, wzorce i sensy tam, gdzie często widzi się jedynie technikalnia. Z kolei zaangażowanie w problemy fizycznie uchwytne — jak hydrologia czy ekologia — i ich przełożenie na język teorii i filozofii prawa pozwala mi pogłębiać zrozumienie prawa w jego funkcji społecznej i operacyjnej. Można zatem powiedzieć, że wymiar integracji wewnętrznej nauk prawnych, który jest moją główną domeną i jest realizowany poprzez reinterpretację normatywizmu Kelsena - postanowiłam uzupełnić równoległą refleksją nad zewnętrznym wymiarem prawa podejmując badania nad jego relację do wyzwań społecznych i ekologicznych. To właśnie tę dwubiegunowość myślenia — między metafizyką a konkretem — uważam dziś za najcenniejszy aspekt mojego rozwoju naukowego. Na chwilę obecną te dwa aspekty są rozłączne, umożliwiając mi wszechstronny rozwój w więcej niż jednej domenie. Natomiast trzeba zaznaczyć, że moim podstawowym dorobkiem jest dorobek związany z czystą teorią prawa Hansa Kelsena.

Dlatego celem niniejszego autoreferatu jest przedstawienie i syntetyczne omówienie mojego dorobku naukowego, którego trzon stanowi reinterpretacja Ogólnej teorii norm w duchu fikcjonalizmu oraz w kontekście współczesnych debat filozoficzno-prawnych. Ujmę w nim jedynie najistotniejsze motywy i publikacje. Wymiar ten ma charakter wyraźnie teoretyczny, w moim dorobku znalazło się także miejsce na jego uzupełnienie przez komponent

praktyczny — dotyczący problematyki dostępu do zasobów wodnych i zapewnienia ich jakości, analizowanej z perspektywy filozofii prawa oraz idei zrównoważonego rozwoju.

1. Wybrany dorobek związany z myślą Kelsena

Moja droga naukowa koncentruje się przede wszystkim wokół dorobku Hansa Kelsena. Można by zapytać, czy praca nad myślą jednego filozofa prawa przez tak długi czas nie oznacza jedynie powielania tych samych idei. Odpowiedzi na to pytanie należy udzielić następującej: w filozofii o wartości dorobku nie świadczy to, czy ktoś „ma rację” — ponieważ bezdyskusyjne prawdy zazwyczaj bywają banalne — ale to, czy dana myśl staje się punktem odniesienia dla danej dziedziny. W filozofii będą to Platon, Arystoteles, Kartezjusz czy Kant — ich idee zawierają uniwersalny potencjał, który pozwala lepiej rozumieć rzeczywistość i inspirować przyszłe pokolenia. To właśnie myśli, które — choć osadzone w swoim czasie — dają się reformować i pogłębiać dzięki nowym narzędziom filozoficznym i naukowym.

W jurysprudencji takim punktem odniesienia był John Austin — choć, jak zauważył Hart, mylił się, ale robił to w sposób klarowny. Austin sformułował definicję prawa, która była zarówno zbyt wąska, jak i nieadekwatna — nie potrafiła odróżnić rozkazu suwerena od rozkazu bandyty. A jednak jego nowatorskość, intelektualna uczciwość i precyzja myśli zainspirowały Harta do stworzenia jednej z najważniejszych książek w dziedzinie teorii prawa — *The Concept of Law*. Hart stał się kolejnym punktem odniesienia, a jego idee wciąż determinują współczesną jurysprudencję. Dlatego uważam, że myśli takich postaci należy nie tylko analizować, lecz także rozwijać na nowo. Kelsen, w moim przekonaniu, należy do tego samego grona. Nawet jeśli bywa przedstawiany jako „ten, który się mylił”, to był tym, który mylił się w sposób istotny i twórczy.

Sytuacja z Kelsenem jest jednak bardziej złożona. Czysta teoria prawa jest punktem odniesienia — ale często w uproszczonej, zredukowanej formie. Tę wersję, nazwaną przez Marka Zirk-Sadowskiego *soft-kelsenizmem*, cechuje połączenie fundamentalnych tez Kelsena (np. dynamiczna struktura prawa, konstrukcja norm sprzężonych), ale w wersji uproszczonej z elementami, których sam Kelsen nigdy nie głosił — jak choćby przypisywanie mu sylogizmu prawniczego, który sam przecież krytykował. To uproszczone ujęcie wciąż determinuje sposób, w jaki w Europie Centralnej postrzega się prawo. Eliminacja złożoności tej myśli prowadzi do zubożenia refleksji prawniczej. I to jest pierwszy powód — nazwijmy go praktycznym — dla którego uważam, że warto zgłębiać myśl Kelsena w całej jej głębi. Świadomość mocnych i

słabych stron tej teorii przekłada się bezpośrednio na poziom refleksji prawniczej w naszym regionie.

Drugi powód ma charakter filozoficzno-prawny. Tym, co sprawiło, że to właśnie myśl Kelsena, a nie wcześniejszych pozytywistów, stała się punktem odniesienia, jest trafność jego intuicji filozoficznych. Zakorzeniona pierwotnie w neokantyzmie, myśl Kelsena dostarczała solidnych podstaw do dalszego rozwijania jej na wielu poziomach. Można powiedzieć, że Kelsen trafnie uchwycił sposób, w jaki myślimy o prawie i ubrał te intuicje w terminologię neokantowską — jedną z najbardziej wyrafinowanych w czasach, gdy formułował fundamenty swojej doktryny. Ten klasyczny okres badałam w takich publikacjach jak na przykład „Problem zachowania w normatywizmie Hansa Kelsena”, „Objectivity and Hans Kelsen’s Concept of Imputation” (Franz Steiner Verlag), „Causality of Imputation (Encyclopedia of the Philosophy of Law and Social Philosophy Springer), Czy „Gunman Situation, Vicious Circle nad Pure Theory of Law” (Springer), by wymienić najważniejsze publikacje z tamtego okresu.

Mimo, że w późniejszych dekadach myśl Kelsena ewoluowała, na przykład poprzez odrzucenie kantowskiej wersji przyczynowości na rzecz stanowiska Hume’a w latach 40. XX wieku, rdzeń myśli Kelsena pozostaje niezmiennie spójny: jego metodologia opiera się konsekwentnie na grze językowej, w której zakłada się ścisłą separację bytu i powinności, a normy analizowane są wyłącznie w domenie powinności. To właśnie ta metodologia stała się źródłem mojej wieloletniej fascynacji jego teorią. Podczas badań nad twórczością Kelsena dostrzegłam jednak, że choć sam fundament pozostaje nienaruszony, to filozoficzne tło jego koncepcji ulega stopniowym przeobrażeniom. Obserwację tę rozwinęłam w książce „Problem zachowania w normatywizmie Hansa Kelsena” oraz w artykule „Objectivity and Hans Kelsen’s Concept of Imputation”, gdzie pokazałam, że te zmiany stanowią punkt wyjścia do odkrywania nowych wymiarów jego myśli.

To właśnie w tej zdolności do reinterpretacji przy zachowaniu wewnętrznej spójności widzę największą siłę koncepcji Kelsena – a także powód, dla którego warto jego teorię rozwijać, sięgając po narzędzia współczesnej filozofii, z których sam Kelsen nie mógł jeszcze skorzystać. Z tego powodu równolegle do pracy naukowej podjęłam studia filozoficzne an Uniwersytecie Łódzkim, by przygotować się do tego zadania i pogłębić warsztat analityczny.

W poszerzeniu mojego warsztatu pomogło mi uczestnictwo w dwóch projektach badawczych. Pierwszy z nich, kierowany przez prof. dr hab. Sylwię Wojtczak, dotyczył problemu metafor kognitywnych. W jego ramach przygotowałam dwa artykuły: jeden

analizujący teorię wykładni prawa Jerzego Wróblewskiego z propozycją uzupełnienia jej o koncepcję metafor jako nowego typu wykładni, drugi – poświęcony analizie metafor kognitywnych w prawie autorskim.

Drugi projekt, kierowany przez prof. Mariusza Goleckiego, koncentrował się wokół zagadnień kognitywistyki. W jego ramach zajęłam się m.in. rekonstrukcją myślenia prawniczego na podstawie koncepcji normy podstawowej – czego efektem był artykuł „The Basic Norm at the Time of the Revolution” (Springer) – a także analizą odrzucenia logiki norm przez Kelsena w ostatniej fazie jego twórczości: „Kelsen’s Rejection of Logic in General Theory of Norms and its Impact on his Legal Science Project” (Franz Steiner Verlag). Powróciłam także do tematu metafor kognitywnych – tym razem w kontekście ich obecności w języku teorii Kelsena.

Sz szczególnie ten drugi projekt zainspirował mnie do postawienia pytania badawczego, które odtąd stanowi jedną z osi mojej pracy naukowej: jak myślą prawnicy? Rekonstrukcja myślenia prawniczego w świetle kelsenowskiej teorii otworzyła przede mną zupełnie nowy potencjał filozoficzny – ukazując, że Kelsenowska koncepcja prawa może być także narzędziem poznania samego aktu myślenia w prawie. Podjęłam więc próbę reinterpretacji Ogólnej teorii norm w świetle współczesnych koncepcji heurystyki i fikcjonalizmu, rozwijając Kelsenowską metodologię w kierunku, który czyni ją nie tylko aktualną, ale i zdolną do opisu faktycznych procesów prawniczego rozumowania. Dzięki wcześniejszym badaniom nad metaforami, kognitywnością i logiką, mogłam pogłębić analizę kategorii normatywnych jako nie tylko teoretycznych bytów, lecz także elementów praktyki myślowej – realnie obecnych w pracy sędziów, prawników i ustawodawców.

Podejście to w pełni koresponduje z tym, kim był Kelsen jako uczony. Jego postawę badawczą cechowało nieustanne dążenie do pogłębiania zrozumienia – nawet po stworzeniu dzieła uznawanego za zamknięte, jakim była Czysta teoria prawa, nie zaprzestał poszukiwań. Zmienił paradygmat i zwrócił się ku analizom językowym, eksplorując nowe możliwości teoretyczne. Kelsen miał duszę badacza, a nie apologety – nie zależało mu na utrwalaniu raz przyjętych tez, lecz na dotarciu do istoty zjawisk. To właśnie ta filozoficzna perspektywa – pytanie o sposób, w jaki prawnicy myślą o normach, a nie tylko o tym, jak je interpretują umożliwiła mi realizację moich badań dzięki gratowi NCN OPUS „Dynamiczna interpretacja czystej teorii prawa Hansa Kelsena. Jak prawnicy rozumieją prawo”.

W trakcie moich badań zauważyłam również, że w prawie jednak nie sposób dotrzeć do absolutnego sedna — prawo, jego struktura i kontekst są zmienne w czasie. Myśl Austina, choć być może trafna pod koniec XVIII wieku, dziś nie przystaje do złożoności pojęcia suwerenności. Dla Kelsena, porządek prawny o charakterze multicentrycznym byłby nie tyle przeszkodą, co eksperymentalnym wyzwaniem. Dlatego też myśl tego kalibru wymaga kontynuacji — powinna być podejmowana i rozwijana przez uczniów, którzy będą ją na nowo interpretować i aktualizować, przyczyniając się do rozwoju teorii prawa w duchu klasycznej głębi i współczesnej adekwatności.

Ta ostateczna konkluzja mojej pierwszej książki stanowi pomost, który doprowadził mnie do zmiany paradygmatu. Zainspirowała mnie do wypracowania własnego stylu badań nad jego myślą – takiego, który nie sprowadza się do egzegezy pojęć, lecz zadaje pytanie: w jaki sposób można dziś mówić o kelsenowskich kategoriach, dysponując inną jakością wiedzy niż w czasach, gdy Kelsen rozwijał swoją teorię?

Podjęcie to nazwałam dynamicznym, ponieważ polega ono na reinterpretacji koncepcji Kelsena w świetle współczesnych nurtów filozoficznych. Poszukuję między nimi punktów stykowych, wychodząc z założenia, że jeśli dwie różne teorie z powodzeniem opisują to samo zjawisko, to znaczy, że trafiają w jego istotę – choć z różnych stron. Zadaniem badacza jest zatem odnaleźć wspólny mianownik, który pozwala zrozumieć zarówno ich różnice, jak i zbieżność ich trafnych intuicji. Dzięki temu spostrzeżeniu powstały takie publikacje jak „Network, or Stufenbau” w Zeszytach Instytutu Hansa Kelsena, „Imputation as a supervenience in the General Theory of Norms” (Edward Elgar), „Empowerment and the Act of Will in Hans Kelsen’s General Theory of Norms” (Springer), a za wyjątkowy wyraz uznania środowiska Kelsenowskiego uznaję współpracę z Carstenem Heidemannem nad artykułem „Grundnorm and Grounding A modern Metaphysics for Hans Kelsen’s Pure Theory?”. Carsten Heidemann zainteresowany moimi pomysłami dotyczącymi superweniencji i ugruntowania zaproponował mi, byśmy połączyli siły. W rezultacie w artykule tym realizujemy moje pomysły, poszerzone o spektakularną wiedzę filozoficzną i wnikliwość tego wybitnego Kelsenisty.

Ostatecznym kamieniem milowym na drodze ku książce habilitacyjnej było zainteresowanie „Ogólną teorią norm”. Po ukończeniu doktoratu, w którym przeanalizowałam pojęcie zachowania w kolejnych etapach rozwoju myśli Hansa Kelsena, moją uwagę przyciągnęła jego ostatnia, rzadziej eksplorowana faza – faza analityczna, której głównym trzonem jest wydana pośmiertnie „Ogólna teoria norm”. Książka ta, choć osadzona na znanych już fundamentach kelsenowskich, wydała mi się jednocześnie zaskakująco inna. Pojęcia były

niby te same, ale subtelne przesunięcia akcentów, nowe relacje między nimi i zmodyfikowany sposób argumentacji sugerowały, że mamy do czynienia z głęboką próbą zreformowania teorii. Choć wielu uznało ten zwrot za oznakę kapitulacji Kelsena wobec własnej myśli, ja dostrzegłam w tej niejednoznaczności i otwartej strukturze nie słabość, lecz potencjał.

„Ogólna teoria norm”, jako dzieło niespójne, nieukończone, ale pełne intuicji i nowych tropów, jawi się jako tekst o charakterze dialogicznym – raczej zapraszający do współtworzenia, niż zamykający myślenie w ramach jednego systemu. O ile Czysta teoria prawa narzuca określoną metodę lektury, wymagającą podążania za Kelsenem krok po kroku, o tyle „Ogólna teoria norm” oferuje pole do własnej interpretacyjnej inicjatywy. To właśnie ten otwarty charakter tekstu zainspirował mnie do poszukiwania kierunku, w którym można byłoby tę teorię rozwinąć — z zachowaniem jej normatywistycznego ducha, ale już w nowym paradygmacie filozoficznym. W rezultacie tych dociekań powstała książka, będąca obecnie moim głównym osiągnięciem naukowym „A Dynamic Approach to Hans Kelsen’s General Theory of Norms”, którą chciałabym przedstawić bliżej.

2. Książka „Dynamic Approach to Hans Kelsen’s General Theory of Norms”

Książka habilitacyjna pt. „A Dynamic Approach to Hans Kelsen’s General Theory of Norms” stanowi próbę twórczej rewitalizacji jednej z najważniejszych teorii prawa XX wieku, dostosowanej do realiów i potrzeb XXI wieku. Wskazuje ona, że nawet tak zamknięta i często marginalizowana jako przestarzała koncepcja jak czysta teoria prawa może – odpowiednio zreinterpretowana – służyć jako punkt wyjścia dla nowej refleksji nad normatywnością, prawotwórstwem i praktyką orzecniczą. W tym sensie nie tylko wypełnia lukę w dotychczasowych badaniach nad późnym okresem twórczości Kelsena, lecz także tworzy nową przestrzeń dialogu między klasycznym pozytywizmem a współczesnym hermeneutycznym i analitycznym namysłem nad prawem.

Powyższe badania koncentrują się na reinterpretacji teorii Kelsena w kontekście współczesnych wyzwań teorii prawa, takich jak złożoność relacji między prawem a faktami, hermeneutyczne rozumienie prawa oraz zastosowanie narzędzi takich jak fikcjonalizm czy metafizyczne relacje takie jak superweniencja czy ugruntowanie. Moim głównym założeniem badawczym jest to, że Kelsen, choć operował ograniczonymi narzędziami teoretycznymi, intuicyjnie uchwycił kluczowe aspekty normatywności prawa. Współczesne narzędzia

filozoficzne pozwalają na wydobycie i rozwinięcie tych intuicji w sposób, który przywraca teorię Kelsena do współczesnego dyskursu. Natomiast moja teza sprowadza się do stwierdzenia, że dzięki tym trafnym intuicjom teoria Kelsena pozostaje aktualna i stanowi pełnoprawnego uczestnika współczesnego dyskursu teoretycznoprawnego. Co więcej, jako teoria otwarta, jest podatna na reinterpretacje w świetle współczesnych nurtów filozoficznych i filozoficznoprawnych, co pozwala jej generować nową jakość w obrębie czystej teorii prawa.

2.1. Tło badań i problematyka

Teoria Hansa Kelsena, pełna oryginalnych i eleganckich konstrukcji – takich jak rozdział między bytem (Sein) a powinnością (Sollen) czy pojęcie normy podstawowej – uznawana jest za jedno z najważniejszych osiągnięć teorii prawa XX wieku. Współcześnie jednak coraz częściej przedstawia się ją jako przykład podejścia, które nie przystaje do wyzwań XXI wieku, przeciwstawiając ją nowszym, bardziej adekwatnym ujęciom prawa. Dodatkowo, ostatnia książka Kelsena – Ogólna teoria norm – została opublikowana dopiero po jego śmierci, w 1979 roku, a sam proces rozwijania teorii został przerwany już w latach 60., gdy autor pracował nad jej finalną wersją. Tym samym ostatnia aktualizacja tej koncepcji miała miejsce ponad pół wieku temu, co w naturalny sposób utrudnia jej skuteczny udział we współczesnym dyskursie prawnym, zdominowanym przez problemy regionalizacji, multicyentryczności czy zmieniającej się roli sędziego.

Paradoksalnie jednak, w polskiej kulturze prawnej myśl Kelsena wciąż odgrywa istotną rolę – zarówno w dydaktyce akademickiej, jak i w praktyce orzeczniczej. Jak już wspomniałam, Marek Zirk-Sadowski określił to zjawisko mianem „miękkiego kelsenizmu”, wskazując na trwałą obecność czystej teorii prawa w nauczaniu podstaw prawa oraz w rozumowaniu wielu polskich sędziów. Można zatem mówić o złożonym fenomenie recepcji: teoria, która globalnie bywa uznawana za anachroniczną, lokalnie wciąż wpływa na sposób myślenia o prawie.

W mojej ocenie, przyczyną tego zjawiska może być przytoczony już wcześniej fakt, że Kelsen miał niezwykle trafne intuicje dotyczące natury prawa, jednak nie dysponował jeszcze odpowiednim aparatem teoretycznym, który pozwoliłby mu je w pełni wyrazić i uporządkować. Świadectwem tej trudności jest chociażby jego znana metafora „przepaści nie do przeskoczenia” między bytem a powinnością – być może wyrażająca nie tyle ostateczność rozdziału, co intelektualne zmaganie z jego pełnym uzasadnieniem.

Można też przypuszczać, że sam Kelsen zdawał sobie sprawę z ograniczeń wcześniejszej wersji swojej teorii. Podejmując próbę reformacji swojej teorii – porzucił w dużej mierze

paradygmat neokantowski na rzecz podejścia bardziej analitycznego i przeformułował niektóre kluczowe pojęcia, w tym normę podstawową. Niestety, śmierć w 1973 roku uniemożliwiła mu ukończenie dzieła. Publikacja Ogólnej teorii norm w 1979 roku była decyzją jego uczniów i pozostaje nie tylko świadectwem jego ostatnich intuicji, ale też niedokończonym projektem teoretycznym. W świetle mojego podejścia ten niedomknięty charakter jest zaletą.

W tym kontekście moja propozycja badawcza to dynamiczna reinterpretacja „Ogólnej teorii norm” jako narzędzia umożliwiającego analizę współczesnych problemów teoretycznych i praktycznych w prawie. Książka, która bywa dziś marginalizowana jako produkt końca XX wieku, w mojej ocenie zawiera potencjał, który – odpowiednio rozwinięty – może okazać się zaskakująco aktualny. Wzbogacenie jej o nowe, lecz spójne elementy wywiedzione z aktualnych debat filozoficznych i prawniczych nie tylko przywraca jej żywotność, lecz także wnosi wartościowy głos do szerszej dyskusji o naturze prawa i sposobie jego funkcjonowania we współczesnych, złożonych społeczeństwach.

Pomimo niedopracowanego charakteru tekstu, książka ta oferuje szerokie pole do różnorodnych interpretacji. Przejście od paradygmatu neokantowskiego do analizy językowej stanowi doskonały punkt wyjścia do dostosowania myśli Kelsena do współczesnych wyzwań prawnych. Choć pojawiły się znaczące próby zmierzenia się z późniejszymi pismami Kelsena, badania dotyczące tej fazy jego twórczości są wciąż nieliczne. Niektóre analizy, takie jak te autorstwa Oty Weinbergera czy Stanleya L. Paulsona, krytykowały ostatnią książkę Kelsena, argumentując, że nowe rozwiązania wprowadzone przez niego były krokiem wstecz w porównaniu z wcześniejszymi pracami. Takie przekonanie dominuje w literaturze przedmiotu do dziś. Tę krytykę traktuje jako punkt wyjścia dla moich badań.

Zauważyłam, że dominującym paradygmatem w myśleniu prawniczym w kulturze prawa stanowionego jest twardy pozytywizm prawniczy. Paradygmat ten kładzie nacisk na pewność prawa, lecz jednocześnie jest często krytykowany za swoją nieelastyczność, co dobrze obrazuje slogan „prawo to prawo.” W konsekwencji pojawia się przekonanie, że doktryna ta powinna zostać zastąpiona innymi podejściami do prawa, takimi jak teoria Ronalda Dworkina. Owszem, realizacja takich postulatów mogłaby rozwiązać pewne problemy związane z nadmiernie rygorystycznym stylem orzekania, jednak faktem pozostaje, że kolejne pokolenia prawników wciąż trzymają się pozytywistycznego paradygmatu. Zmiana wydaje się mało prawdopodobna w najbliższym czasie, dlatego warto zaproponować alternatywne podejście.

Proponowana przeze mnie alternatywa polega zatem na przeformułowaniu finalnej wersji normatywizmu Kelsena. Teoria ta wydaje się idealnie dopasowana do tego celu ze względu na dążenie Kelsena do opisanie myślenia prawniczego w sposób naukowy. Kelsen realizował ten projekt w sposób spójny, kreatywny i wyrafinowany, ale nie zdołał ujawnić wszystkich warstw myślenia prawniczego warstwy. W związku z tym, wyszłam z założenia, które było moją główną tezą że jego teoria, jeśli zostanie właściwie zinterpretowana, ma do zaoferowania znacznie więcej niż się na pierwszy rzut oka wydaje i może jej zostać przywrócone należne miejsce w dyskursie teoretyczno- i filozoficznoprawnym.

2.2. Cele i hipotezy badawcze

Cel główny

Główną ideą mojego podejścia jest założenie, że aplikacja współczesnych narzędzi filozoficznych do teorii Kelsena umożliwia na jej uwspółcześnienie i przywrócenie jej do współczesnego dyskursu filozoficznoprawnego. Hipoteza leżąca u podstaw tego przedsięwzięcia zakłada, że pozytywizm prawniczy, a w szczególności czysta teoria prawa Kelsena, na pewnym poziomie identyfikuje strukturę myślenia prawniczego. Obecnie, mając do dyspozycji bardziej zaawansowane narzędzia filozoficzne niż Kelsen, takie jak relacje metafizyczne, hermeneutyka, fikcjonalizm czy nauki kognitywne, można odkryć wiele dodatkowych poziomów, ukrytych struktur i założeń w pozytywistycznym myśleniu prawniczym. Jednocześnie książka proponuje nową, współczesną interpretację normatywizmu.

Natomiast moim celem nie była polemika z wcześniejszymi krytykami. Wnioski autorów, takich jak Paulson czy Weinberger, są w dużej mierze słuszne. Moim celem było zaproponowanie alternatywnej interpretacji „Ogólnej teorii norm”, która lepiej odpowiadałaby współczesnym dyskusjom w teorii prawa, szczególnie w kwestiach dotyczących relacji między prawem a faktami oraz statusu nauki prawnej.

Cele szczegółowe

Książka skupia się na kilku głównych motywach w obszarze dynamicznej interpretacji:

1. Zrozumienie prawa – Ta część dotyczy fikcyjnego charakteru normy podstawowej, który otwiera drogę dla fikcjonalistycznego podejścia oraz hermeneutycznego ujęcia prawa wynikającego z tego założenia. Analiza koncentruje się na elementach związanych z normą

podstawową, którą Kelsen w ostatniej fazie swoich badań uznawał za wewnętrznie sprzeczną fikcję. To pojęcie pozwala wyciągać interesujące wnioski w ramach dynamicznej interpretacji. Po pierwsze, odwołując się do teorii fikcji Hansa Vaihingera, analiza doprowadziła do dyskusji na temat roli podejścia fikcjonalistycznego w teorii Kelsena oraz zastosowania fikcjonalizmu w jego ontologicznym i metodologicznym wymiarze (np. fikcje w nauce). W tym ujęciu norma podstawowa jest „symptodem” występowania fikcjonalizmu u Kelsena, w którym dwa kluczowe rozdziały (między bytem a powinnością oraz między prawem a moralnością) mają charakter fikcyjny w tym sensie, że prawo istniejące w oderwaniu od swojego kontekstu społecznego, psychologicznego, etycznego jest pozbawione znaczenia i racji bytu. Prawo oczyszczone z elementów obcych może służyć jedynie zrozumieniu go w jego czystej postaci i zbadaniu tak, jak bada się próbkę w laboratorium.

2. Fikcyjność a zrozumienie prawa – Funkcja fikcji u Kelsena polega na stworzeniu laboratoryjnych warunków, które umożliwiają oddzielenie „czystych” elementów normatywnych od „obcych” elementów obecnych w świecie faktów. Dzięki temu fikcja pozwala zrozumieć zjawisko normatywności w prawie, które – choć odrębne od faktów – w rzeczywistości pozostaje z nimi powiązane. Jednocześnie abstrakcyjne ujęcie prawa, oderwane od jego treści, przypomina naukowy model, który jest uproszczonym odwzorowaniem znacznie bardziej złożonych zjawisk. Taki model zapewnia jasną definicję prawa. W ramach pozytywizmu prawo jest odrębną kategorią, mającą złożone relacje z moralnością, co wymaga stworzenia takiego modelu – w przeciwnym razie, pojęcie prawa mogłoby utracić swoją klarowność.

Fikcje w nauce są użyteczne, ale nie należy ich traktować jako ostatecznych – powinny zostać odrzucone, gdy tylko spełnią swoją funkcję. Ponieważ główną funkcją fikcji jest zrozumienie określonych zjawisk, prowadzi to do hermeneutycznego paradygmatu w tym kontekście. „Ogólna teoria norm” może być odczytana jako teoria opisująca sposób, w jaki prawnicy rozumieją prawo w swojej czystej postaci. Na kolejnym etapie, gdy już nastąpiło zrozumienie czy jest prawo „jako takie”, prawo może być badane w kontekście społecznym – przez pozytywizm prawniczy, na przykład, ten w wersji hartowskiej.

3. Trzeci obszar moich badań koncentruje się na relacjach między sferą bytu a sferą powinności z punktu widzenia normatywnego. W centrum uwagi znajdują się koncepcje prawne, które pozostają w związku zarówno z elementami świata faktów, jak i z innymi pojęciami mieszczącymi się w obrębie sfery normatywnej. Punktem wyjścia dla tej analizy jest pytanie, jak należy rozumieć kelsenowską tezę o separacji bytu (Sein) i powinności (Sollen).

Całkowita separacja tych sfer nie wydaje się możliwa – gdyby bowiem powinność była całkowicie oderwana od bytu, nie byłaby nawet możliwa do pomyślenia. A zatem Kelsen potrzebuje takiej relacji między tymi domenami, która z jednej strony nie narusza jego fundamentalnego założenia o ich rozdzielności, a z drugiej umożliwia ich epistemiczne powiązanie.

Analizując to napięcie, skupiam się na relacjach takich jak superweniencja i ugruntowanie, które we współczesnej filozofii stanowią potencjalne pomosty między sferą faktów a sferą norm. W tej części pracy czerpię również z dorobku metafizyki pozytywizmu prawniczego, który stawia odwrotne pytanie: jaka relacja musi zachodzić, by z faktów społecznych mogły wyłaniać się fakty prawne?

Podczas gdy pozytywizm prawniczy, koncentrujący się na prawie jako fakcie społecznym, dostrzega potencjał wyjaśniający w relacjach redukcji i ugruntowania, to w przypadku Kelsena najbardziej adekwatną relacją wydaje się być znacznie słabsza superweniencja – pozwalająca zachować niezależność sfery normatywnej przy jednoczesnym utrzymaniu jej logicznego powiązania ze światem faktów. Sięgam tutaj do strategii Davida Chalmersa, który mierzył się z analogicznym problemem w domenie filozofii umysłu zmagając się z fizykalizmem.

Zatem, moimi hipotezami badawczymi były: (1) Fikcyjny charakter normy podstawowej umożliwia zrozumienie normatywności prawa i autonomii nauk prawnych. (2) Relacja między bytem a powinnością ma charakter dynamiczny, a jej analiza wymaga zastosowania współczesnych narzędzi filozoficznych, takich jak relacja superweniencji. (3) Dynamiczna reinterpretacja „Ogólnej teorii norm” ma potencjał przywrócenia teorii Kelsena do współczesnego dyskursu prawniczego.

2.3. Metodologia

W celu realizacji tego założenia odwołałam się najpierw do rozróżnienia Stegmüllera między interpretacją bezpośrednią a racjonalną, wprowadzając dwa podejścia: interpretację statyczną i dynamiczną. Interpretacja statyczna skupia się na odtworzeniu myśli autora, czyli w tym wypadku Kelsena, w ich pierwotnym kontekście. Natomiast interpretacja dynamiczna polega na ponownym przemyśleniu teorii Kelsena w świetle współczesnych koncepcji, uwzględniając przy tym teorie z innych dziedzin. Ta dynamiczna relacja między teoriami

pozwała nie tylko na zrozumienie badanej teorii, ale też osadzić ją w szerszym kontekście – nawet domen jej odległych; w tym wypadku konfrontuje teorię Kelsena z teoriami z innych dziedzin, szczególnie z teorią relacji metafizycznych (np. superweniencji i ugruntowania), teorią modeli, rozróżnieniem między wyjaśnieniem a rozumieniem, oraz fikcjonalizmem. W ten sposób zdołałam na przykład zdefiniować relacje z pozytywizmem prawniczym w sposób komplementarny a nie konfrontacyjny oraz poprzez analogię z argumentacją Chalmersa zauważyłam uniwersalność superweniencji jako relacji, porządkującej różne warstwy rzeczywistości, która sprawdza się tam, gdzie istnieją dwa odrębne zjawiska, ale silnie współzależne od siebie. Superweniencja godzi pewien paradoks, gdy dostrzegamy odrębność, ale też nie możemy zaprzeczyć silnym zależnościom między dwoma zjawiskami nasuwającym intuicje o ich potencjalnej redukowalności.

Choć podejście to bywa obecne w niektórych wcześniejszych publikacjach dotyczących myśli Kelsena, to właśnie ja wyraźnie sformułowałam jego wartość, określiłam zasady nim rządzące i świadomie osadziłam swoje badania w tym paradygmacie, rozwijając go w sposób spójny i konsekwentny. Tym samym nie tylko uporządkowałam rozproszone intuicje pojawiające się w literaturze, lecz również nadałam im wyraźną strukturę metodologiczną, stanowiącą podstawę nowego, dynamicznego odczytania normatywizmu.

Zatem główną rolę w książce odgrywają dwie domeny: różnica między pozytywistycznym wyjaśnianiem (typowym dla nauk przyrodniczych) a hermeneutycznym rozumieniem (charakterystycznym dla nauk humanistycznych i społecznych), a szczególnie powiązany z tą drugą domeną fikcjonalizm; oraz relacje takie jak superweniencja czy ugruntowanie.

Ze względu na dynamiczny charakter proponowanej przeze mnie interpretacji, opracowałam zestaw kryteriów metodologicznych, które mają na celu zapewnienie jej zarówno wierności duchowi teorii Kelsena, jak i zdolności do jej twórczej aktualizacji. W centrum mojego podejścia znajduje się przekonanie, że reinterpretacja klasycznej teorii prawa nie powinna polegać na jej odrzuceniu ani mechanicznym przystosowaniu do nowych trendów, lecz na takiej jej rekonstrukcji, która umożliwi wydobyć ukrytego potencjału intelektualnego w świetle współczesnych narzędzi filozoficznych i prawniczych.

Po pierwsze jako warunek konieczny przyjęłam zasadę zgodności z podstawowymi założeniami teorii Kelsena. Oznacza to, że zaproponowana interpretacja nie tylko nie może podważać kluczowych filarów normatywizmu – takich jak rozdział bytu i powinności czy

zasada czystości metody – ale powinna je pogłębiać i czynić bardziej przejrzystymi z dzisiejszej perspektywy. W tym kontekście odrzuciłam popularne tendencje do redukcji ostatniej wersji teorii Kelsena do pozytywizmu lub realizmu prawniczego, proponując alternatywny paradygmat oparty na fikcjonalizmie i relacji superweniencji.

Po drugie, jako warunek wystarczający przyjąłam wymóg, by reinterpretacja prowadziła do głębszego zrozumienia fenomenu prawa jako zjawiska normatywnego – nie tylko na poziomie czystej teorii, ale również w kontekście prawniczej praktyki myślenia nawet w szerszym kontekście filozoficznym. W tym ujęciu fikcjonalizm stanowi użyteczne narzędzie metodologiczne: pozwala potraktować normę podstawową nie jako ontologiczny byt, lecz jako fikcyjny heurystyczny punkt odniesienia, konieczny dla budowy spójnego systemu prawa. Z kolei koncepcja superweniencji oferuje nowy język opisu relacji między światem faktów a światem norm, który nie łamie zasady rozdziału, a jednocześnie pozwala na bardziej elastyczne i precyzyjne modelowanie tej relacji.

W rezultacie powstaje propozycja teorii, która jest teorią w duchu Kelsena jako wierna jego intelektualnym intuicjom i metodologicznym rygorom, a jednocześnie nie boi się krytycznie oceniać tych elementów, które utraciły aktualność. Taka teoria nie tylko zachowuje zdolność wyjaśniania zjawisk prawnych, lecz – co kluczowe – pozwala dostrzec nowe ich aspekty które wymienię w następnej sekcji. Umożliwia to reintegrację myśli Kelsena z głównym nurtem współczesnych debat teoretycznoprawnych, pokazując, że jego normatywizm – odpowiednio zaktualizowany – wciąż może inspirować i tłumaczyć złożoność współczesnego prawa.

2.4. Wyniki badań i ich znaczenie w Polsce i na świecie

Badania prowadzę przede wszystkim w języku angielskim a ich wyniki prezentuję na najbardziej cenionych konferencjach międzynarodowych, przede wszystkich konferencjach IVR. Poniżej chciałabym przedstawić najważniejszy wkład mojej myśli w doktrynę filozoficzno-prawną.

Z moich badań wynika, że dynamiczna interpretacja teorii Kelsena przyniosła rezultaty, które potwierdzają jej oryginalność oraz wartość zarówno na poziomie teoretycznym, jak i metodologicznym. Pozwoliła nie tylko na spójne i pogłębione ujęcie normatywizmu w ramach współczesnego paradygmatu hermeneutycznego, lecz także otworzyła nową przestrzeń do

integracji czystej teorii prawa z pozytywizmem prawniczym. Zamiast traktować te podejścia jako konkurencyjne, zaproponowałam model, w którym „prawo jako norma” i „prawo jako fakt” funkcjonują jako komplementarne sposoby ujęcia zjawiska prawa – wzajemnie się uzupełniające, a nie wykluczające.

Z tego punktu widzenia, interpretacja Kelsena zyskuje nowy wymiar: kategoria powinności jest traktowana jako centralna dla uchwycenia istoty prawa, ale nie stoi w sprzeczności z analizą prawa jako faktu społecznego. Wręcz przeciwnie – dopiero uznanie ich współwystępowania i wzajemnego napięcia umożliwia pełniejsze rozumienie prawa w całym jego spektrum. Takie podejście ma szczególne znaczenie dla praktyki prawniczej w Polsce, gdzie dominuje formalistyczny paradygmat – może ono wnieść większą elastyczność, refleksyjność i świadomość metodologiczną do stosowania prawa.

Zastosowanie superweniencji jako narzędzia interpretacyjnego okazało się kluczowe – nie tylko potwierdziło trafność hipotezy, że to właśnie ta relacja najlepiej oddaje subtelne powiązania między bytem a powinnością w ujęciu Kelsena, ale również umożliwiło wydobyć z jego teorii nowych, dotychczas marginalizowanych kategorii pojęciowych. Szczególnie ważne okazały się pary pojęć „z pogranicza” – takich jak akt woli i norma, obowiązywanie i skuteczność czy fakt i jego normatywne zarachowanie. Ich analiza poprzez pryzmat superweniencji ujawniła ukryte struktury oraz milczące założenia – w tym zasadę równości (fairness), która mimo braku eksplicytnego sformułowania, wyłania się jako fundament porządku normatywnego. Superweniencja rozwiązała również zagadkę między obowiązywaniem a skutecznością u Kelsena.

Odkrycie, że fikcyjny charakter normy podstawowej wynika nie z jej słabości, lecz z konsekwentnego zastosowania założeń metodologicznych – takich jak czystość teorii, separacja bytu i powinności oraz oddzielenie prawa od moralności – stanowi kluczowy element nowatorstwa moich badań. Związek ten, choć w pewnym sensie oczywisty, dotychczas pozostawał niezauważony. Wynika to z faktu, że sam Kelsen nigdy nie rozwinął pełnej teorii fikcji, mimo że posługiwał się tym narzędziem z niezwykłą konsekwencją. Dopiero zastosowanie współczesnych narzędzi filozoficznych, a w szczególności fikcjonalizmu, pozwoliło uchwycić ten związek jako metodologicznie nieprzypadkowy, lecz głęboko zakorzeniony w strukturze całej teorii.

Można zatem powiedzieć, że dzięki tej analizie fikcyjność normy podstawowej przestaje być problemem do przezwyciężenia, a staje się kluczem do zrozumienia spójności i elegancji

całego systemu. Co więcej, pokazuje to, że tak rozumiana norma podstawowa nie tylko nie osłabia teorii, lecz wręcz potwierdza jej rygor metodologiczny i nowoczesność. To ujęcie – proste w swoim rdzeniu, a jednocześnie przełamujące wieloletnie impasy interpretacyjne – stanowi mój oryginalny wkład, który może otworzyć nowe ścieżki reinterpretacji Kelsena oraz pogłębić refleksję nad naturą normatywności w prawie.

Badania te wypełniają zatem ważną lukę w analizach późnych prac Kelsena, a także dowodzą, że jego teoria może być twórczo rozwijana z użyciem współczesnych narzędzi filozoficznych, takich jak teoria modeli, fikcjonalizm czy właśnie superweniencja. Otrzymujemy tym samym nie tyle „nową” teorię, co nowatorską reinterpretację w duchu Kelsena, która szanuje jego intencje, ale poddaje je rewizji i modernizacji w świetle obecnych debat. Jest to realna szansa na przywrócenie teorii Kelsena do głównego nurtu współczesnej filozofii prawa.

Z punktu widzenia praktycznego moja koncepcja wspiera większą refleksyjność w stosowaniu prawa – m.in. poprzez pokazanie, że norma podstawowa, traktowana jako fikcja, może pełnić funkcję heurystyczną. Norma podstawowa rozumiana jako heurystyka, pozwala prawnikowi myśleć o prawie w sposób bardziej złożony i refleksyjny niż ten, który proponuje klasyczny pozytywizm, z drugiej strony wprowadza większą świadomość stosowania w praktyce prawniczej narzędzi heurystycznych, co zaprzecza zbyt dosłownemu ujmowaniu tradycyjnych modeli stosowania prawa. W chwili obecnej nad tym problemem pracujemy z profesorem Mariuszem Goleckim.

Rezultaty badań zostały bardzo dobrze przyjęte na forum międzynarodowym. P Aktywne uczestnictwo w zagranicznych konferencjach międzynarodowych poskutkowało zaproszeniami z prestiżowych ośrodków. Prezentacja na kongresie IVR w Lucernie zaowocowała zaproszeniem do Lisbon Legal Theory Group, gdzie na zaproszenie prof. Davida Duarte przedstawiłam swoje badania nad superweniencją w „Czystej teorii prawa”. George Pavlakos zaprosił mnie na warsztaty dotyczące ugruntowania w teorii prawa (Barcelona 2019, Glasgow 2020), a także do odbycia stażu naukowego na Uniwersytecie w Glasgow. Wystąpiłam jako keynote speaker obok Thomasa Olechowskiego, Stanleya Paulsona i Ralpha Vinxa podczas Juris North Kelsen Roundtable. W czerwcu 2025 r. przedstawiłam wyniki swoich badań podczas workshopu „Methodology of Law” na The Legal Theory Festival w Edynburgu, na który zostałam zaproszona. Na szczególną uwagę zasługuje moja współpraca z Instytutem Hansa Kelsena w Wiedniu, gdzie jestem regularnie zapraszana jako prelegentka z wykładami. Moimi mentorami są najważniejsi przedstawiciele światowego środowiska kelsenistów – m.in.

Clemens Jabloner, Stanley L. Paulson, Carsten Heidemann oraz George Pavlakos reprezentujący nurt analityczny w jursyprudencji. Moje badania są również doceniane w Polsce – projekt dotyczący dynamicznej interpretacji teorii Kelsena uzyskał finansowanie Narodowego Centrum Nauki w programie OPUS. Jestem również zapraszana na konferencje oraz seminaria przez takie ośrodki jak Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu (seminarium), Uniwersytet Jagielloński (konferencja), Uniwersytet Śląski (seminarium), Uniwersytet Warszawski (seminarium i konferencja).

W mojej ocenie udało mi się wykazać, że Hans Kelsen – mimo upływu czasu – pozostaje jednym z najbardziej inspirujących myślicieli teorii prawa. Jego kategorie – odpowiednio zreinterpretowane – mogą nie tylko zostać przywrócone do współczesnej debaty, ale też stanowić narzędzie dla nowoczesnej praktyki prawniczej. Dynamiczna interpretacja tej teorii oferuje realny wkład zarówno w rozwój doktryny, jak i w zmianę kultury prawnej – nie tylko w Polsce, ale i w szerszym, międzynarodowym kontekście.

2. Dorobek w zakresie filozofii prawa zrównoważonego rozwoju i ochrony wód

Drugim obszarem mojej działalności badawczej – rozwijanym równolegle z pracą nad teorią prawa Hansa Kelsena – jest filozoficzno-prawna refleksja nad kategorią zrównoważonego rozwoju, ze szczególnym uwzględnieniem dostępu do wody jako podstawowego dobra wspólnego. Impulsem do pogłębionej pracy w tym zakresie był mój udział w trzymiesięcznym stażu badawczym w siedzibie UNESCO w Paryżu (2017), gdzie w Oddziale IHP utworzyłam raport dotyczący sprawiedliwości wodnej oraz mechanizmów równego dostępu do zasobów wodnych w kontekście globalnym.

Choć centrum moich badań osadzone było przez długi czas wokół postaci Kelsena, w pewnym momencie świadomie zdecydowałam się na rozszerzenie swojej pracy o praktyczny wymiar filozofii prawa. Jako szczególnie istotny wydał mi się problem ochrony wód – nie tylko z uwagi na jego znaczenie cywilizacyjne, lecz także z perspektywy biologicznego przetrwania. Polska, wbrew pozorom, dysponuje ograniczonymi zasobami wodnymi, a prognozy wskazują na rosnące zagrożenie suszami.

W trakcie badań analizowałam orzecznictwo w trzech kluczowych sprawach międzynarodowych: Indie przeciwko Pakistanowi, Węgry przeciwko Słowacji (Gabčíkovo–Nagymaros) oraz Argentyna przeciwko Chile. Zauważyłam, że mimo poprawności formalnej, w każdym z tych przypadków interes, który powinien być chroniony był spychany na dalszy

plan. Tym co się liczyło to formalna i materialna poprawność wyroku rozumiana przeze mnie jako zgodność z literą prawa. To spostrzeżenie skłoniło mnie do szerszej refleksji nad czynnikami społecznymi i poznawczymi, które wpływają na efektywność prawa ochrony środowiska, w tym zwłaszcza nad rolą sędziów i ich sposobem postrzegania problemów ekologicznych. W prowadzonych analizach koncentruję się na statusie prawnym wody jako dobra wspólnego, mechanizmach prawnych i instytucjonalnych służących sprawiedliwej dystrybucji zasobów, napięciu między zasadą suwerenności państwowej a odpowiedzialnością za dobra wspólne ludzkości.

Centralnym problemem, który podjęłam w tej części moich badań, jest pytanie: jak zbudować ramy konceptualne dla prawa ochrony środowiska, które uwzględniałyby zarówno współczesne wyzwania ekologiczne, jak i fundamentalne wartości etyczne – takie jak godność, solidarność i odpowiedzialność międzypokoleniowa? Interesuje mnie zwłaszcza to, w jaki sposób wartości te mogą zostać zinternalizowane w języku prawa, nie jako zewnętrzne postulaty moralne, czy z góry narzucone normy, ale jako wewnętrzne zasady interpretacyjne, lub standardy w Dworkinowskim ujęciu. Ten tok myślenia zaowocował dwoma równoległymi projektami. Pierwszy z nich, który wzbudził duże zainteresowanie na forum UNESCO wykorzystywał kategorie habermasowskie do zbadania korelacji między efektywnością ekologiczną a wartościami demokratycznymi. Drugi skupił się na praktyce stosowania prawa, w kontekście uwzględniania przez sędziów perspektywy przyszłych pokoleń w świetle teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa.

Z tej pierwszej perspektywy szczególnie istotne są dla mnie pojęcia proceduralnej sprawiedliwości, partycypacji obywatelskiej oraz deliberatywnej demokracji. W swoich badaniach koncentruję się na tym, w jaki sposób można je zastosować w praktyce stanowienia i stosowania prawa ochrony środowiska – tak, aby procesy te uwzględniały różnorodność interesów, głos społeczności lokalnych oraz długofalowe skutki podejmowanych decyzji. Badając dane udostępnione przez UNESCO i OECD, zaobserwowałam wyraźną korelację pomiędzy poziomem zaawansowania demokracji a skutecznością ochrony środowiska. Na podstawie teorii demokracji deliberatywnej Jürgena Habermasa wyróżniłam czynniki, które mają istotne znaczenie dla efektywności ekologicznej – w szczególności zaufanie społeczne i poziom edukacji. To właśnie one, jak wynika z dostępnych danych, okazują się decydujące w kształtowaniu społecznych postaw sprzyjających ochronie środowiska. Wyniki tych analiz przedstawiłam m.in. podczas panelu UNESCO „Knowledge Forum on Water Security and Climate Change” w Paryżu, w wystąpieniu pt. *Impact of Democracy Rules on Water Efficiency in International Water Law*.

Spostrzeżenia te rozwinęłam w artykule naukowym zatytułowanym “The New Dimension in Judicial Decisions for Acceleration of Water Resources and Biosphere Sustainability”, opublikowanym w czasopiśmie *Ecohydrology & Hydrobiology* (2024, IF 2.7). Artykuł podejmuje problem niskiej skuteczności prawa wodnego i ochrony środowiska. Celem moich badań w tym obszarze było poszukiwanie nowych sposobów zwiększenia skuteczności ochrony zasobów naturalnych przez prawo, ze szczególnym uwzględnieniem dostępu do zasobów wodnych i utrzymania ich odpowiedniej jakości. Skupiłam się na tym, dlaczego pomimo istnienia rozbudowanych regulacji prawnych dotyczących wód, ich cele (takie jak zapewnienie równego dostępu do czystej wody obecnym i przyszłym pokoleniom) nie zawsze są osiąmane w praktyce. Chciałam zidentyfikować bariery utrudniające realizację zasad zrównoważonego rozwoju w kontekście gospodarki wodnej oraz zaproponować rozwiązania, które pomogłyby te bariery przezwyciężyć. Wskazałam, że jedną z głównych przeszkód nie jest prawo materialne, lecz mentalność sędziów, którzy często pozostają zamknięci w perspektywie „tu i teraz”. Nawet tam, gdzie prawo umożliwia ochronę środowiska, sądy niechętnie odwołują się do argumentacji ekologicznej a jednym z powodów, dla których tak się dzieje jest brak perspektywy przyszłych pokoleń.

Metodologicznie, w swoich badaniach połączyłam analizę prawniczą z refleksją filozoficzną i obserwacją instytucjonalną. Zastosowałam studia przypadków – szczegółowo przeanalizowałam kluczowe orzecznictwo międzynarodowe dotyczące sporów o dostęp do wód i ochrony środowiska (m.in. wyroki sądów międzynarodowych w głośnych sprawach transgranicznych zasobów wodnych). Dzięki temu zyskałam wgląd w to, jak w praktyce sądy stosują normy prawa ochrony środowiska i gdzie pojawiają się ewentualne rozbieżności między literą prawa a jego skutecznością. Równolegle sięgnęłam po narzędzia filozoficzno-prawne – przede wszystkim teorię sprawiedliwości (inspirowaną koncepcjami Johna Rawlsa dotyczącymi sprawiedliwości międzypokoleniowej) oraz idee demokratycznej partycypacji. Te ramy teoretyczne pomogły mi interpretować wyniki analiz prawnych w szerszym kontekście wartości i celów, jakie prawo powinno realizować. Ważnym elementem mojego podejścia badawczego było również zapoznanie się z praktyką instytucjonalną UNESCO – odbycie stażu naukowego w ramach Międzynarodowego Programu Hydrologicznego UNESCO (IHP) pozwoliło mi zrozumieć, jak na poziomie międzynarodowym wdraża się zasady zrównoważonego zarządzania wodami oraz jak edukacja i współpraca instytucjonalna mogą wspierać skuteczność prawa.

Wyniki tych badań ukazały, że kluczowym wyzwaniem nie jest brak przepisów, lecz ludzki wymiar ich stosowania – świadomość ekologiczna i podejście decydentów. Analiza

spraw wykazała, iż sądy nierzadko traktują kwestie środowiskowe drugorzędnie, priorytetyzując formalną poprawność orzeczeń kosztem długofalowego dobra wspólnego. W efekcie nawet poprawnie zastosowane prawo bywa nieefektywne, jeśli brakuje mu uwzględnienia perspektywy zrównoważonego rozwoju – ochrony praw przyszłych pokoleń i integralności ekosystemów. Poprzez refleksję filozoficzną doszłam do wniosku, że istnieje luka między obowiązującym prawem a mentalnością jego wykonawców: normy prawne są ustanowione, lecz osiągnięcie ich celów wymaga zmiany podejścia sędziów, urzędników i innych uczestników procesu prawnego a lukę tę zdolne są wypełnić narzędzia wypracowane przez Johna Rawlsa w jego teorii sprawiedliwości. Sytuacja pierwotna oraz zasłona niewiedzy pozwoliłyby uwrażliwić sędziów na problematykę przyszłych pokoleń i przesunąć akcenty przy wważeniu racji. Istotnym jest zaznaczenie, że moje wnioski mają wymiar praktyczny i ich celem nie jest rekonstrukcja teorii Rawlsa, lecz zastosowanie jego intuicji do rozwiązania konkretnego problemu.

Moje badania wykazały więc potrzebę silniejszego powiązania prawa z wartościami etycznymi, takimi jak sprawiedliwość międzypokoleniowa oraz z praktycznymi mechanizmami kształtowania postaw. Na tej podstawie sformułowałam propozycje, które stanowią mój wkład w rozwój dziedziny. Opierając się na teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa zaproponowałam przyjęcie nowego paradygmatu stosowania prawa ochrony środowiska – takiego, który systemowo włącza perspektywę długoterminową i szeroko rozumianą świadomość ekologiczną do procesu podejmowania decyzji prawnych, dzięki odwołaniu się do interesu przyszłych pokoleń poprzez eksperyment myślowy, w którym sędzia jest za zasłoną niewiedzy. W praktyce oznacza to m.in. postulaty wprowadzenia specjalistycznych szkoleń dla sędziów i prawników w zakresie zrównoważonego rozwoju (aby podnieść ich wrażliwość na kwestie środowiskowe) oraz promowanie bardziej partycypacyjnych form tworzenia i wdrażania prawa (takich, które angażują ekspertów, społeczności lokalne i instytucje międzynarodowe w ochronę zasobów wodnych). Takie rekomendacje łączą w sobie filozoficzno-prawną refleksję nad wartościami prawa z praktycznym działaniem – odpowiadają na realne potrzeby instytucji zajmujących się ochroną wód, co znalazło potwierdzenie w doświadczeniach wyniesionych z praktyki UNESCO.

Warto podkreślić, że w dziedzinie ochrony zasobów wodnych panuje obecnie wśród ekspertów szeroki konsensus: skuteczna ochrona wymaga podejścia holistycznego. Oznacza to, że wszyscy uczestnicy zaangażowani w ten proces – zarówno na poziomie instytucjonalnym, naukowym, jak i obywatelskim – powinni dysponować świadomością złożoności problemu, obejmującą zarówno aspekty środowiskowe, jak i społeczne oraz decyzyjne. Kluczowe jest tu

nie tylko zrozumienie, że w wielu przypadkach skuteczniejsze od represyjnej regulacji może być np. zwiększenie zdolności retencyjnych i absorpcyjnych ekosystemu (najlepiej metodami naturalnymi), ale również uwzględnienie ograniczeń instytucjonalnych i społecznych, które mogą pojawić się na etapie implementacji decyzji.

Bez wysiłku integracji tych różnych perspektyw i bez uświadomienia sobie, jak bardzo ochrona wód jest zagadnieniem wielopoziomowym i interdyscyplinarnym, trudno mówić o jej rzeczywistej skuteczności. Z punktu widzenia nauk prawnych można tu mówić o potrzebie zewnętrznej integracji prawa z innymi dziedzinami wiedzy i praktyki. W szerszym ujęciu natomiast konieczna staje się integracja wszystkich obszarów, których ochrona wód dotyczy – od hydrologii i inżynierii środowiskowej, przez politykę i prawo, aż po edukację i świadomość społeczną. W tym kontekście moje badania stanowią krok naprzód w kierunku budowania takiej właśnie zintegrowanej, świadomej i aksjologicznie zakorzenionej perspektywy ochrony zasobów wodnych.

Uważam, że dzięki temu moja praca wzbogaciła dyskurs naukowy z pogranicza prawa środowiska i zrównoważonego rozwoju, wskazując, iż efektywna ochrona przyrody wymaga nie tylko doskonalenia przepisów, ale też przemiany kultury prawnej. Mój dorobek w tym zakresie pogłębia rozumienie, w jaki sposób prawo może skuteczniej służyć ochronie środowiska i zapewnieniu sprawiedliwego dostępu do jego zasobów – łącząc teorię z praktyką dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń.

Wnioski płynące z moich badań skłoniły mnie do podjęcia działań na rzecz szerszego upowszechnienia refleksji nad prawnymi aspektami zrównoważonego rozwoju w środowiskach prawniczych. W 2018 roku, we współpracy z Naczelnym Sądem Administracyjnym, współorganizowałam międzynarodową konferencję pt. Challenges of Law in the Context of Sustainable Development and Global Change. Public Law Perspective. Podczas wydarzenia wygłosiłam referat zatytułowany John Rawls's Theory of Justice and a New Approach to Environmental Law, w którym przedstawiłam moje propozycje wykorzystania teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa do kształtowania bardziej odpowiedzialnego prawa środowiskowego. Konferencja zgromadziła przedstawicieli środowisk akademickich i instytucji międzynarodowych, m.in. przedstawicieli IHP UNESCO (Renee Gift) oraz Sekretarza Generalnego Polskiego Komitetu ds. UNESCO, prof. dr. hab. Sławomira Ratajskiego.

Zatem podsumowując, moje badania nad zrównoważonym rozwojem i ochroną zasobów wodnych łączą refleksję filozoficznoprawną z analizą praktyki orzeczniczej oraz rzeczywistych mechanizmów prawnych. Ich celem jest nie tylko zrozumienie prawa ochrony środowiska jako

systemu norm, ale również wskazanie, w jaki sposób może ono skuteczniej odpowiadać na wyzwania współczesnego świata – zarówno te ekologiczne, jak i etyczne. Proponując nowe podejście do interpretacji prawa, uwzględniające perspektywę przyszłych pokoleń, dążę do poszerzenia horyzontu myślenia prawniczego o wymiar międzypokoleniowy i środowiskowy. Wierzę, że tylko poprzez takie zintegrowane podejście – łączące teorię, wartości i praktykę – prawo może odegrać realną rolę w ochronie zasobów naturalnych i kształtowaniu sprawiedliwego ładu ekologicznego.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Moja działalność naukowa ma wyraźny wymiar międzynarodowy. Większość mojego dorobku została opublikowana w języku angielskim, w renomowanych wydawnictwach anglojęzycznych. Na przestrzeni lat miałam okazję współpracować z wybitnymi przedstawicielami myśli kelsenowskiej, w tym z Carstenem Heidemannem, jednym z najbardziej cenionych znawców Kelsena. Obecnie łączy mnie stała współpraca z Gonzalo Villą Rosasem — uczniem Roberta Alexy’ego — z którym pracujemy nad wspólnym artykułem dotyczącym relacji między prawem a moralnością w ujęciu Adolfa Merkla i Hansa Kelsena.

W ramach swojej ścieżki naukowej odbyłam cztery staże badawcze w ośrodkach zagranicznych. W 2009 roku, jako stypendystka Fundacji Stypendialnej Republiki Austriackiej, odbyłam czteromiesięczny staż w Instytucie Hansa Kelsena w Wiedniu. Staż ten zaowocował trwałymi relacjami z Instytutem — zostałam jego członkiem-korespondentem, jako pierwsza Polka po Kazimierzu Opałku. W 2018 roku powróciłam do Wiednia, tym razem w związku z pracą nad książką habilitacyjną. Pobyt badawczy połączony był z dwoma zaproszeniami do wystąpień. Pierwsze wystąpienie, *Polish Legal Doctrine on the Relations between Law and Facts*, dotyczyło recepcji pozytywizmu prawniczego w Polsce, natomiast drugie — wygłoszone z okazji setnej rocznicy urodzin Kazimierza Opałka — było formą akademickiego hołdu dla jego dorobku.

To właśnie w trakcie jednego z tych wystąpień po raz pierwszy publicznie zaprezentowałam kluczową ideę mojej książki habilitacyjnej — tezę, że superweniencja może stanowić brakujące ogniwo łączące sferę bytu i powinności w czystej teorii prawa. Pomysł ten spotkał się z dużym zainteresowaniem i zapoczątkował kolejne zaproszenia na seminaria i

warsztaty w Glasgow i Lizbonie. Efektem tej rozpoznawalności było zaproszenie do odbycia stażu badawczego na Uniwersytecie w Glasgow u prof. George'a Pavlakosa, gdzie rozwijałam temat *Grounding in Hans Kelsen's Pure Theory of Law*. Prof. Pavlakos został ostatecznie redaktorem mojej książki pt. *Dynamic Approach to Hans Kelsen's General Theory of Norms*.

W zakresie badań nad ochroną zasobów wodnych odbyłam trzymiesięczny staż w IHP UNESCO w Paryżu, gdzie pracowałam nad projektem dotyczącym wpływu zasad demokracji na poziom świadomości społecznej w zakresie konieczności ochrony wód. Moim koordynatorem był Youssef Filali-Meknassi. To doświadczenie pozwoliło mi połączyć refleksję filozoficznoprawną z praktyką instytucji międzynarodowych, co do dziś stanowi ważny komponent mojego interdyscyplinarnego podejścia do badań. Mój dorobek zaowocował członkostwem w największej organizacji zrzeszającej prawników zajmujących się problematyką zrównoważonego rozwoju czyli WCEL (World Commission for Environmental Law) będącej jednostką ICUN (International Union for Conservation of Nature).

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Praca ze studentami to dla mnie nie tylko zawodowy obowiązek, ale przede wszystkim pasja i głębokie źródło satysfakcji. Wierzę, że to właśnie w tym wymiarze — kształcenia młodych ludzi, poszerzania ich horyzontów i wspierania ich w budowaniu samodzielnego myślenia — mogę realnie i trwale oddziaływać na rzeczywistość. Traktuję więc tę działalność jako misję i ogromną odpowiedzialność, mając świadomość, że kształtuję umysły przyszłych elit intelektualnych tego kraju. Zależy mi, by byli to ludzie myślący głęboko, refleksyjnie i odpowiedzialnie — a nie tylko poprawnie i sprawnie.

Mam wielki przywilej prowadzenia zajęć przede wszystkim z teorii i filozofii prawa — dziedziny, która z natury rzeczy zachęca do kwestionowania schematów, poszukiwania znaczeń i pogłębiania rozumienia prawa jako zjawiska kulturowego i normatywnego. W pracy dydaktycznej stawiam na otwarty dialog, indywidualne podejście do studenta i wzmacnianie samodzielności intelektualnej. Nic nie daje mi większej satysfakcji niż sytuacja, w której to sami studenci zgłaszają się do mnie z prośbą o opiekę naukową — chcąc pisać prace magisterskie właśnie pod moim kierunkiem.

Do tej pory byłam promotorką pięciu obronionych prac magisterskich, obecnie współpracuję z dwiema kolejnymi osobami, które przygotowują się do obrony w bieżącym lub przyszłym roku akademickim. Tematyka prac magisterskich zawsze jest ustalana wspólnie —

zależy mi, aby wynikała z autentycznych zainteresowań studentów, ponieważ tylko wówczas możliwy jest autentyczny rozwój. Wśród dotychczasowych prac znalazły się m.in. analizy filozofii prawa Gustava Radbrucha i Lona Fullera, a także rozprawa z pogranicza teorii prawa i lingwistyki poświęcona predykatom dyspozycyjnym. Obecnie powstają dwie bardzo różnorodne prace: jedna analizuje spór pomiędzy Hansem Kelsenem i Carlem Schmittem o funkcję „strażnika konstytucji”, druga dotyczy koncepcji prawa natury w tradycji wedyjskiej.

Równolegle pełnię również funkcję promotora pomocniczego w dwóch przewodach doktorskich. Mgr Agata Dąbrowska bada współczesny dyskurs prawny w mediach społecznościowych, natomiast mgr Jan Okoński pisze doktorat poświęcony myśli Ericha Voegelina i jej znaczeniu dla współczesnej filozofii polityki.

Działalność dydaktyczna, rozwijana równolegle z badaniami, daje mi poczucie sensu i ciągłości. Uczy mnie pokory, otwartości i wrażliwości na to, jak różnie można rozumieć prawo — nie tylko w sensie dogmatycznym, ale jako przestrzeń intelektualna, kulturowa i ludzka.

7. Podsumowanie

Moja działalność naukowa skupia się na filozoficznie pogłębionej analizie normatywizmu Hansa Kelsena. Wymiar teoretyczny uzupełniam praktycznie ukierunkowaną refleksją nad filozofią prawa ochrony środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony zasobów wodnych. Choć te dwa obszary mogą wydawać się odrębne, w istocie opierają się na wspólnym fundamencie: dążeniu do głębszego zrozumienia prawa jako zjawiska normatywnego, osadzonego w języku, wartościach i społecznej rzeczywistości.

W pierwszym z nich zaproponowałam oryginalną koncepcję dynamicznej interpretacji Kelsenowskiej „Ogólnej teorii norm”, która – korzystając z narzędzi współczesnej filozofii – przywraca jej aktualność, przełamując tradycyjne opozycje między pozytywizmem a normatywizmem. Pokazałam, że elementy takie jak superweniencja czy fikcjonalizm mogą służyć jako skuteczne narzędzia analizy złożonych relacji między faktem a powinnością, wzbogacając zarazem współczesny dyskurs teoretycznoprawny.

W drugim obszarze, dotyczącym zrównoważonego rozwoju i ochrony zasobów wodnych, skupiałam się na pytaniu o skuteczność prawa w obliczu globalnych wyzwań środowiskowych. W moich badaniach – prowadzonych m.in. w ramach współpracy z UNESCO – wykazałam, że kluczową rolę odgrywają nie tylko przepisy, ale także czynniki społeczne, psychologiczne i aksjologiczne, które warunkują efektywność stosowania prawa. Ujęcie to łączy filozoficzną

refleksję z praktyką instytucjonalną i orzeczniczą, ukazując znaczenie partycypacji, zaufania społecznego i odpowiedzialności międzypokoleniowej.

Wyniki moich badań oraz ich recepcja potwierdzają, że wypracowana przeze mnie perspektywa znajduje uznanie nie tylko w kraju, ale również w międzynarodowym środowisku naukowym. Jako badaczka aktywnie uczestnicząca w globalnym dyskursie teoretycznoprawnym, wnoszę autorski, oryginalny wkład do współczesnych debat, a moje koncepcje stają się przedmiotem zainteresowania uznanych ośrodków akademickich. Ugruntowana pozycja w międzynarodowej społeczności badaczy prawa stanowi dla mnie nie tylko wyróżnienie, ale przede wszystkim zobowiązanie do dalszego rozwijania refleksji teoretycznej w dialogu z praktyką i wyzwaniem współczesnego świata.

Równolegle do działalności badawczej, z pełnym zaangażowaniem rozwijam także działalność dydaktyczną, traktując ją jako przestrzeń przekazywania nie tylko wiedzy, ale także sposobu myślenia o prawie. Praca ze studentami – zwłaszcza w obszarze teorii i filozofii prawa – stanowi dla mnie nie tylko obowiązek, lecz przede wszystkim źródło inspiracji i ciągłego intelektualnego rozwoju.

Te wszystkie pola działalności prowadzi mnie do wspólnego celu: budowy takiej kultury prawnej, która będzie jednocześnie intelektualnie rzetelna, aksjologicznie świadoma i praktycznie skuteczna. Wierzę, że tylko dzięki takiej integracji teorii, wartości i praktyki możliwe jest pełniejsze zrozumienie roli prawa we współczesnym świecie – zarówno w wymiarze abstrakcyjnym, jak i konkretnym.

.....

(podpis wnioskodawcy)